

EWA WÓJTOWICZ



„SŁODKI KOTEK” A KULTURA POLSKA. ROZWAŻANIA WOKÓŁ KSIĄŻKI MAGDALENY KAMIŃSKIEJ MEMOSFERA. WSTĘP DO CYBERKULTUROZNAWSTWA

ABSTRACT. Ewa Wójtowicz, *„Słodki kotek” a kultura polska. Rozważania wokół książki Magdaleny Kamińskiej Memosfera. Wstęp do cyberkulturoznawstwa* [„Sweet kitten” and Polish culture. Reflections around the book of Magdalena Kamińska *Memosphere. Introduction to cyber cultural studies*], edited by W. Bryl-Roman, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. XLIII: *Projektowanie w latach 70.* [Designing in the 1970s], Poznań 2017, pp. 193-201, Adam Mickiewicz University. Faculty of Social Sciences Press. ISSN 0239-3271.

In the new book *Memosphere. Introduction to Cybercultural Studies* (2017) Magdalena Kamińska publishes the result of her long-term studies on Internet-based culture and its components, such as netlore, lolcontent, memes and more. The book is focused on Polish cybercultural phenomena revealing their particularly local aspects, as well as pointing at the position of Polish cyberculture in the broader media landscape. *Memosphere* is comprised of a series of case studies, each developed thoroughly and discussed from various perspectives, such as netnography. The framework of the book is based on so-called rich points (after Michael H. Agar), chosen by Magdalena Kamińska in the attempt to find the most inspiring examples, including: various memes native to Polish culture, the Polish version of cyber-(n)ostalgia, the case of iuxtabilities (social-media bound celebrities) or a circulation of counter knowledge. Some of the issues discussed in *Memosphere* have also been present in the realm of post-Internet art and examined by international researchers (O. Lialina, A.X. Mina, D. Quaranta) which proves their universal character within the global cyberculture. One of the most influential features of memes (after E. Zuckerberg) is an image of a cat (funny or cute), enabling the circulation of important, even serious or activist content. From digital naives, to digital natives, all the members of cyberculture become transmitters of memes and the prosumers of digital folklore. Also, Kamińska introduces her own proposal of the new methodology of cybercultural studies based on cultural studies as well as anthropology. The book proves that a demand for the branch of culture studies aimed at such a dynamic field of studies as cyberculture, is pivotal for the future development of cultural studies as an academic discipline.

Ewa Wójtowicz, Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa, Al. Marcinkowskiego 29, 60-967 Poznań, e-mail: ewa.wojtowicz@uap.edu.pl

Wydana nakładem Galerii Miejskiej „Arsenał” w Poznaniu książka poznańskiej kulturoznawczynie Magdaleny Kamińskiej *Memosfera. Wstęp do cyberkulturoznawstwa* stanowi kontynuację badań podjętych w *Niecznych memach* (2011)¹. Zarówno podtytuł tej książki (*Dwanaście wykładów o kulturze internetu*), jak i jej treść zapowiadały już podejście cyberkulturoznawcze, które Kamińska aplikowała w swojej praktyce badawczej. W ciągu kilku lat dzielących ukazanie się obu publikacji Autorka zyskała niekwestionowaną pozycję ekspertki w przedmiotowej dziedzinie, wypracowała także podstawy kulturoznawczej metodologii swoich badań. Dzięki temu możliwe jest zbudowanie spójnej teorii cyberkulturoznawstwa i jej wdrożenie takimi właśnie środkami, jakich Kamińska użyła, pisząc *Memosferę*. Jednocześnie, na co Autorka zwraca uwagę, przedmiot badań, jakim jest kultura internetu, uległ (i wciąż ulega) radykalnym zmianom, co czyni projekt cyberkulturoznawstwa wyzwaniem tyleż ambitnym, co niełatwym przy próbie systematycznej jego realizacji.

Wymykający się obszar badawczy ewoluuje technologicznie (przyrasta, ale i zanika, na co wskazuje przykład *lost webu*)², zmienia swoje granice i generuje warstwy sensów, których odczytanie wymaga coraz bardziej zaawansowanych kulturoznawczych kompetencji. Jak bowiem przeczytać można na ostatnich stronach książki: „Cyberkultura uległa rozdrobnieniu. Z jednej strony stało się tak wskutek konwersji mobilnej, której skutkiem jest tworzenie «baniak aplikacyjnych» konwergujących z mediami społecznościowymi, z drugiej zaś – przez tworzenie hermetyzowanych środowisk webnatywnych i rozwój ukrytych warstw internetu [...]”³. Ale dlatego właśnie cyberkulturoznawcze badanie sieci jest konieczne i powinno być osadzone w przestrzeni współczesnej humanistyki. Tym bardziej, że na polskim rynku wydawniczym znaleźć można opracowania ujmujące kulturę sieciową od strony m.in. socjologicznej, filozoficznej, ekonomicznej czy z perspektywy formujących się w jej obrębie praktyk sztuki, brak jednak, jak dotychczas, postawy świadomie scalającej różnorodne studia przypadków w oparciu o ugruntowaną metodologię kulturoznawczą.

Nie oznacza to, że kulturoznawcza optyka może funkcjonować w izolacji wobec dziedzin pokrewnych i badawczo pomocnych, takich jak choćby socjologia, medioznawstwo czy nauki o sztuce. Jednak, jak przekonuje

¹ Zob. M. Kamińska, *Nieczne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Galeria Miejska „Arsenał”, Poznań 2011.

² M. Kamińska, *Memosfera. Wstęp do cyberkulturoznawstwa*, Galeria Miejska „Arsenał”, Poznań 2017, s. 129.

³ Ibidem, s. 252.

czytelników *Memosfery* Magdalena Kamińska, „[w] tak złożonym, rozległym i dynamicznym systemie międzyludzkiej komunikacji niezmiennie aktualne wydają się jedynie zasady dobrze znane badaczom kultur *offline* i tematy przynależne raczej do obszaru refleksji antropologiczno-kulturoznawczej aniżeli ściśle medioznawczej”⁴. Potencjału badawczego Kamińska upatruje w rozpoznaniu i analizie *rich points* (pojęcia stosowanego za Michaeliem H. Agarem)⁵, a więc „punktów” (zjawisk, procesów, osobliwości, konfliktów światopoglądowych itp.) nasyconych inspirującymi sprzecznościami do tego stopnia, że można uczynić je przedmiotem kulturoznawczo ukierunkowanych rozważań. Oś problemowa książki sytuuje się zatem wokół *rich points*, które Autorka dostrzega w cyberkulturowych zjawiskach i procesach. Omówione są następnie zarówno w szerszej skali (żywołność i komiczny potencjał memu internetowego, fenomen *selfie*), jak i w wybranym przejawie, ilustrującym pewne oblicze danego zagadnienia (dowcip etniczny w samokrytycznym, lokalnie uwarunkowanym *self-ottering*), ale też na przykładzie zjawisk niemal endemicznych dla kontekstu kultury polskiej (cenzopapa).

Dziesięć kolejnych rozdziałów to kolejne studia rozpoznanych w kontekście polskiego internetu *rich points*. Gruntowna analiza uwidacznia potencjał płynący z zastosowania podejścia cyberkulturoznawczego. Istotne są także praktyki cyberdyskursywne, których rozmaite aspekty omawia Autorka wnikliwie, kompetentnie i w sposób znamionujący obeznanie z przedmiotowymi „languakulturami”⁶. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest bowiem przyglądanie się specyfice owych kultur w sposób, który uwzględni ich środowiskową dynamikę, estetykę, język i inne istotne cechy. Niekiedy wydaje się, że mamy do czynienia z dziecinadą i przejawami poszukiwania prymitywnej uciechy, z której większość uczestników tej kultury po prostu wyrasta. Jednak przemysły kultury masowej, a zwłaszcza ich rozrywkowe tryby, wspomagają pozostawanie w stanie nieustannej adolescencji, między innymi dlatego, że utrwalona infantylicyzacja sprzyja nieprzemysłanym aktom konsumpcji. W innym przypadku chodzi o renegocjację znaczeń i wartości w obrębie przemysłów wiedzy, w których dochodzi do unieważnienia hierarchii za sprawą przewartościowania autorytetów (od lekarzy po jukstabytów⁷, np. youtuberów).

⁴ Ibidem, s. 252.

⁵ Ibidem, ss. 9–10.

⁶ Ibidem, s. 18. Termin użyty także za Michaeliem H. Agarem.

⁷ Ibidem, s. 212. Autorski termin zaproponowany przez M. Kamińską na określenie odmiany mikrocelebrytizmu.

Rozdział pierwszy stanowi opis wyznaczonego kierunku badań oraz objaśnienie metody cyberkulturoznawstwa osadzonego na gruncie kulturoznawczym, ze szczególnym uwzględnieniem badawczego środowiska poznańskiego – poprzez m.in. odwołanie do myśli Jerzego Kmity⁸. Drugi rozdział pt. *Niech ktoś zatrzyma tę karuzelę śmiechu* dotyczy problematyki komizmu w cyberkulturze, a dwa kolejne realizacji potrzeby, niekiedy ryzykownej, kwestionowania zastanego porządku hierarchii za pomocą „karnawalizowania” rzeczywistości i „odbrązowiania” postaci pomnikowych. W rozdziale trzecim: *A co tu się odjaniepawliło?* Autorka omawia bowiem „postać papieża Jana Pawła II jako obiekt netlorowej wytwórczości w polskim internecie”, zaś rozdział czwarty poświęcony jest fenomenowi samokrytycznego na tle kultury polskiej „Dowcipu etniczno-ageistowskiego”, którego przykładem jest mem utrwalający karykaturalny wizerunek rodaka i wytykający jego przywary (*Co się tak gapisz, Polaka rześ nie widział?*)⁹.

Jednak tematem tej książki, wbrew tytułowi, jest nie tylko memosfera, choć Autorka znakomicie i ze swadą omawia zjawisko powstawania memu, jego rozwój i nieuchronne osunięcie się w przestarzałość (*meme plague*), budzącą zażenowanie u niedawnych jego prosumentów. Z tym procesem wiąże się także skutek uboczny akceleracji technologicznej, czyli technoprogeria kultur sieciowych, o której Magdalena Kamińska pisze w rozdziale szóstym *Jeżeli to pamiętasz, to pewnie już nie żyjesz*, koncentrując uwagę na polskiej odmianie cyber(n)ostalgii. Rozdział piąty natomiast, pt. *Takie tam, z zaskoczenia*, jest studium zjawiska *selfie*, czyli fotograficznego autoportretu, dla którego natywnym kontekstem jest społecznościowa przestrzeń cyberkultury. Aspekt społecznościowy stanowi zresztą klucz do wszystkich niemal podjętych w książce wątków cyberkulturoznawczych, ponieważ jednostka, stając się uczestnikiem cyberkultury, wikła się w złożone i wielokierunkowe relacje z jej społecznością. Niekiedy zjawisko to ma wymiar silnego związku o charakterze labilnym, jak w przypadku jukstabrytów, których fenomen „mobilnej bliskości” z odbiorcą Autorka omawia w rozdziale dziewiątym pt. *Przytul mnie i daj przemówić swym łzom*. Przestrzenie i stany liminalne są natomiast tematami rozdziałów siódmego i ósmego (odpowiednio: «*Mamy aniołków i Tęczowe Mosty*». *O cyberkulturowych praktykach żałobnych* oraz *Doktor Google, cyberchondria i cybermisporn. Perspektywy medycznej antropologii internetu*),

⁸ Ibidem, ss. 15–20.

⁹ Pisownia oryginalna: „rześ” (sic!). Zob. M. Kamińska, *Memosfera...*, s. 77.

których treść dotyczy społeczności samodiagnostycznej choroby, a także poszukiwania wspólnoty celem przeżycia, przy pomocy niekiedy ad hoc tworzonego rytuałów przejścia, stanów traumy i żałoby. Kamińska przywołuje tu koncepcję wspólnoty interpretacyjnej, w ramach której znaczenia są kreowane przez odbiorców. Dodać można, że ponieważ mamy do czynienia w dużej mierze z wizualnością, ujawnia to działanie efektu Kuleszowa, wzmocnionego o algorytmizację jako czynnik charakterystyczny dla współczesności. Widzimy zatem to, co chcielibyśmy zobaczyć, a następnie interpretujemy to, co zobaczone, zgodnie z naszą „bańką informacyjną”. Wydaje się, że w dobie cyrkulacji postprawd i algorytmizacji rzeczywistości *offline* ten mechanizm działa jeszcze skuteczniej.

Jednak nie można pomijać też specyfiki lokalnej. Tematyka *Memosfery*, co Autorka wyraźnie podkreśla, osadzona jest bowiem w kontekście kultury polskiej. Wspomniany w tekście mem z kotem „Cojapacz?” uznany jest za rodzaj wspólnotowej inicjacji Polaków wkraczających w memosferę. Tego rodzaju intensywne doświadczenie może zdarzyć się tylko raz, w wyniku m.in. korelacji stanu świadomości odbiorców (od cyfrowo naiwnych do cyfrowo natywnych), ich kompetencji poznawczych oraz umiejętności dekodowania cyberkulturowych sygnałów. Ma zatem wiele wspólnego ze stadium „wiecznego września” (*Eternal September*), o którym Magdalena Kamińska pisze w zakończeniu książki¹⁰. To, jak ważna jest specyfika lokalna, nie uchodzi także uwagi badaczy cyfrowego folkloru takich jak An Xiao Mina, związana m.in. z inicjatywą *The Civic Beat*¹¹, wspomagającą wystawę *How Cats Took Over the Internet* (2016) w nowojorskim Muzeum of The Moving Image¹². Autorka ta podkreśla na łamach „Ethnography Matters”, jak nieczytelny jest, np. w Ugandzie, humor zawarty w memach o kotach i jak skutecznie działa, gdy zostaje zastąpiony lokalnym kontekstem dowcipu o kozach¹³. An Xiao Mina rozwija też tezę postawioną przez Ethana Zuckermana, głoszącego już dekadę temu, że memy i mechanizmy

¹⁰ Ibidem, ss. 251–252.

¹¹ Badacze stworzyli m.in. mapę memów z wizerunkami „słodkich” zwierząt w oparciu o dane od internautów z krajów o rozwijającej się dopiero kulturze internetowej. Zob. R.H. Jones, *Contribute to the cutest map on the Internet*, „Internet Monitor”, 1.12.2015, <https://thenetmonitor.org/blog/posts/contribute-to-the-cutest-map-on-the-internet> [27.02.2018].

¹² Wystawę zaprezentowano w nowojorskim Muzeum of The Moving Image: <http://www.movingimage.us/exhibitions/2015/08/07/detail/how-cats-took-over-the-internet/> [27.02.2018].

¹³ <http://ethnographymatters.net/blog/2013/03/25/the-chickens-and-goats-of-ugandas-internet/> [27.02.2018].

wiralowe niosą w sobie potencjał rewolucyjny¹⁴, sprzyjając dotarciu przekazu aktywistycznego do masowej świadomości. Potwierdzeniem tej tezy, pochodzącym z obszaru sztuki, może być głośna historia Ai Weiweia, który „nadpisał” swój subwersywny przekaz na treści wideo do utworu muzycznego *Gangnam Style* cieszącego się rekordową popularnością na YouTube, by uwidocznic represje, jakim został poddany przez chińskie władze jako artysta-dysydent.

W książce Magdaleny Kamińskiej pojawia się zresztą wiele interesujących analogii do świata sztuki wyrosłej w kręgu kultury sieciowej, choć nie ma bezpośrednich do niej odwołań. Liczne omawiane przez Autorkę zagadnienia zostały przepracowane na gruncie sztuki, by przywołać choćby znany przykład instagramowego performance Amalii Ulman *Excellences and Perfections* (2014), czyli projektu, który może być przyczynkiem do badania zagadnienia cybercelebrytizmu, ale także odnosi się do sfery autoportretu typu *selfie*. Innym wątkiem jest „rynek teleopieki” medycznej, o którym Magdalena Kamińska pisze w rozdziale ósmym, budzący ironiczne reakcje twórców zaliczanych do kręgu designu spekulatywnego¹⁵. *Memosfera* nie jest jednak opracowaniem na temat sztuki, choć lektura tej książki przywodzi na myśl wiele działań o charakterze artystycznym, lokujących się w kręgu sztuki zwanej postinternetową. Niekiedy artyści wnoszą także pewien wkład do badań tej sfery cyberkultury wernakularnej, czego przykładem jest książka *Digital Folklore* (2009). Redaktorka tej książki, artystka i akademiczka Olia Lialina, wywodząca się z grona pionierów net.artu, zadbała o konsekwentną spójność treści i szaty edytorskiej tej publikacji¹⁶. Potrzebę ukazania takiej spójności dostrzegam także w odniesieniu do *Memosfery*, ponieważ książka odsyła do dodatkowego materiału na tematycznym kanale YouTube. Seria filmów, zrealizowanych przy pomocy Miłosza Margańskiego, dodaje waloru teoretycznemu ujęciu zawartemu w książce. Te miniwykłady

¹⁴ Książka An Xiao Mina na ten temat, *Memes to Movements: How the World's Most Viral Media is Changing Social Protest and Power* ukaże się nakładem bostońskiego Beacon Press w roku 2019. Magdalena Kamińska pisze w *Memosferze* o „Słodkiego Kotka Teorii Cyfrowego Aktywizmu” E. Zuckermana w rozdziale drugim na s. 47.

¹⁵ M. Kamińska, *Memosfera...*, s. 181. Zob. Superflux, *Uninvited Guests*, 2016, <http://superflux.in/index.php/work/uninvited-guests/#> [27.02.2018].

¹⁶ Praktyczne zaaplikowanie estetyki badanego obszaru kulturowego do przedstawienia wyników badań sprzyjało uwiarygodnieniu naukowego przekazu. Projekt graficzny przygotował Manuel Bürger, autor koncepcji „śliskiego projektowania” (*slippery design*). Dodatkiem do książki jest plakat w formacie B2 *Internet CATS Family Tree PoSTeR*. Zob. O. Lialina, D. Espenschied (red.), *Digital Folklore*, Merz & Solitude, Stuttgart 2009, <http://digital-folklore.org/> [27.02.2018].

ilustrowane są za pomocą stosownych materiałów i osadzone w rodzimej dla przedmiotowej tematyki sferze¹⁷, popularyzując przekaz *Memosfery*. „Mem jest formą twórczości o charakterze ludowym” – mówi Magdalena Kamińska w jednym z filmów towarzyszących wydanej książce¹⁸. Ale uczestnicy tej cyberkultury ludowej nie są zawsze jednoznacznie tożsami z interpasywnymi „użytkownikami”. Współtworzą aktywnie i niezależnie od kompetencji zjawisko „cyfrowego folkloru” (dziś: netloru), który – czego dowodzi przykład badań Olii Lialiny – stawał się przedmiotem analizy nie tylko specjalistów w zakresie etnografii czy antropologii kulturowej. Badania takie podejmowali także polscy folklorysty, mający wgląd w specyfikę lokalnej (cyber)kultury i odpowiednie narzędzia do jej analizy, wypracowane w czasach prymatu kultur o charakterze wyłącznie IRL (*in real life*). Jak zatem, za sprawą lektury *Memosfery*, jawi się polska cyberkultura w czasach „po internecie”, czyli obecnie, gdy sieciowe gatunki, kryteria obyczajowe i normy formatują codzienne doświadczenie? Przede wszystkim jako środowisko dynamiczne, niekiedy konfliktogenne, współtworzone przez wernakularnie produkowane treści, od *lolcontentu* począwszy, a na bastionach przeciwwiedzy skończywszy. Wszystko to jednak jest częścią jedyne go w swoim (lokalnym) rodzaju netloru, który wciąż dojrzewa za sprawą tworzących i transmitujących treści uczestników kultury. Jej „tu i teraz” dobrze określają dwa aktualne wydarzenia: koniec blogosfery związanej z platformą *blog.pl* i pastisz okładki pierwszego polskiego wydania magazynu „Vogue” krążące w mediach społecznościowych¹⁹. Ukazanie się drukiem *Memosfery* może więc przyczynić się do przeorientowania myślenia o cyberzjawiskach kultury jako przynależnych raczej sferze folkloru niż np. elitarnym kręgom poczytnych blogerów. Nasuwa to skojarzenia z opisywanym przez Autorkę b-wykluczeniem²⁰, którego granica okazała się przebiegać w innym miejscu niż ta związana z pierwotnym mapowaniem stref wykluczenia cyfrowego. Powstaje zatem pytanie, czy cyberkulturoznawcza optyka powinna być ukierunkowana na obszary technologicznych innowacji (czego spodziewano się u zarania refleksji nad cyberkulturą), czy też na przejawy netlorowej i wernakularnej aktywności cyberspołeczeństwa? Za tym ostatnim ujęciem

¹⁷ <https://www.youtube.com/channel/UCdHT2Tc162IXbQynF99P6Gg/videos> [27.02.2018].

¹⁸ M. Kamińska, *Mem*, (21'), https://www.youtube.com/watch?v=Ndgvg-_JbaY [27.02.2018].

¹⁹ Zamknięcie tej platformy blogowej nastąpiło z końcem lutego 2018 r.

²⁰ M. Kamińska, *Memosfera...*, s. 56. Termin stosowany przez Magdaleny Kamińską za Włodzimierzem Gogołkiem.

przemawiają argumenty Magdaleny Kamińskiej zawarte już w *Niecnych memach*, a wyraźnie wyartykułowane w *Memosferze*. Te dylematy przypominają trochę rozróżnienie na sztukę nowych mediów i sztukę postmedialną, które czyni Domenico Quaranta²¹. Zdaniem włoskiego teoretyka, drogi tych dziedzin sztuki coraz bardziej się rozchodzą, przy czym ta druga grupa wywodzi się właśnie z cyberkulturowej memosfery.

O książkach tego rodzaju zwykle się powiadać, że wypełniają lukę na danym rynku wydawniczym. W przypadku *Memosfery* to za mało. Książka bowiem nie tyle uzupełnia istniejący stan kulturoznawczej wiedzy, co raczej wyznacza w jej zakresie nowe kierunki i mapuje badawcze obszary. Magdalena Kamińska należy do ścisłej czołówki polskich badaczek i badaczy, o których można powiedzieć, że przedmiot swych badań rozumieją naprawdę dogłębnie (nie zaś studiują go „zza biurka”) i w badanej przez siebie materii poruszają się ze swobodą, ujawniając wysokie kompetencje naukowe i rzetelne podejście do przedmiotu swych badań. Jest to tym bardziej istotne, że podejmowane badawcze zagadnienia, stanowiące o tematyce poszczególnych rozdziałów, w pierwszym odczuciu nie wydają się zbyt poważne. Pozorna błahość tematu, niszowość zjawiska, jego oddalenie od orbity kultury wysokiej (do której należałoby aspirować) na rzecz peryferii kultury masowej (których należałoby się wstydzić) mogą stwarzać mylne wrażenie, że omawiane problemy nie są warte badawczej uwagi. Dodatkowo ich niemal sezonowa zmienność, w skali maksymalnej doprowadzona do efemeryczności mikrotrendu²², powoduje, że wiele z omawianych procesów pada ofiarą technologicznej progerii (jak diagnozuje to Kamińska). To, co jednak treściowo wydaje się niegodne uwagi badacza, może okazać się istotne ze względu na sposób rozpowszechniania i charakter czynników rozpowszechniających (transmitterów). Uporządkowanie pojęć i zbudowanie metodologii byłoby pożytkiem dla wszystkich zainteresowanych przedmiotową tematyką.

Postulat cyberkulturoznawstwa dowodzi zatem, że poznańskie kulturoznawstwo ewoluuje, nie tracąc z oczu tego, co żywotnie interesuje badaczy poza Polską, zwłaszcza w środowiskach anglojęzycznych – bardziej przyjaznych dla analizy z uwagi na szerszy krąg językowy. Jeżeli dziś technosfera, zwłaszcza mobilna, jest „następną naturą”²³ człowieka, to konieczne

²¹ Zob. D. Quaranta, *Media, New Media, Postmedia*, Postmedia Books, Milan 2010.

²² Zob. N. Stagg, *Trends and Their Discontents*, w: *The Present in Drag*, red. DIS (Lauren Boyle, Solomon Chase, Marco Roso, David Toro), KW Institute of Contemporary Art, Berlin 2016, ss. 99–105.

²³ Pojęcie to w wolnym przekładzie odnoszę do hasła ukutego przez badaczy związanych z Next Nature Network, <https://www.nextnature.net/welcome/> [27.02.2018].

jest wypracowanie stosownej metodologii badawczej oraz uzgodnienie stanowisk co do aparatu pojęciowego. Lektura *Memosfery* zachęca więc do podjęcia debaty, w której powinni wziąć udział także kulturoznawcy reprezentujący inne polskie ośrodki (a co za tym idzie zróżnicowane ujęcia badawcze), a także przedstawiciele tych dyscyplin naukowych z obszaru nauk humanistycznych, których głos byłby pomocnym dopełnieniem obrazu. Socjologia, etnografia, antropologia kultury, wreszcie także medioznawczo ukierunkowana teoria sztuki współczesnej²⁴ mogą wspomóc kulturoznawcze rozważanie. Przy udziale tych dyscyplin powstały przecież takie gałęzie badawcze jak netnografia. Nie znaczy to, że analiza na gruncie samego tylko kulturoznawstwa jest niepełna. Wprost przeciwnie, dostarcza ono znakomitych możliwości badania tego zjawiska, czego książka (i postawa badawcza) Magdaleny Kamińskiej są doskonałymi przykładami. Podstawy zdają się wyznaczone, wstęp zarysowany. Pozostaje śledzić rozwój tej obiecująco zapowiadającej się sfery badań, do której tematów nie powinno zabraknąć przez wiele lat.

Literatura

- Kamińska M., *Memosfera. Wstęp do cyberkulturoznawstwa*, Galeria Miejska „Arsenał”, Poznań 2017.
- Kamińska M., *Niečne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Galeria Miejska „Arsenał”, Poznań 2011.
- Lialina O., Espenschied D. (red.), *Digital Folklore*, Merz & Solitude, Stuttgart 2009.
- Quaranta D., *Media, New Media, Postmedia*, Postmedia Books, Milan 2010.
- Stagg N., *Trends and Their Discontents*, w: DIS (Lauren Boyle, Solomon Chase, Marco Roso, David Toro) (red.), *The Present in Drag*, KW Institute of Contemporary Art, Berlin 2016.

²⁴ Wywodząca się np. z filmoznawstwa, czego dowodzą publikacje Piotra Zawojskiego.